

**Sygn. akt: I C 361/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 roku

**Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący:– Sędzia SO Joanna Piwowarun – Kolakowska

Protokolant:– Monika Górczak

po rozpoznaniu w dniu 06 grudnia 2016 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Szefa Inspektoratu Uzbrojenia

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością  
z siedzibą w W., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą  
w W. oraz (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powoda Skarbu Państwa – Szefa Inspektoratu Uzbrojenia kwotę 24.815,15 zł (dwadzieścia cztery tysiące osiemset piętnaście złotych piętnaście groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 22.800,00 zł (dwadzieścia dwa tysiące osiemset złotych) od dnia 27 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 2.015,15 zł (dwa tysiące piętnaście złotych piętnaście groszy) od dnia 14 października 2016 roku do dnia zapłaty.
2. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.
3. Ustala, że koszty procesu zostaną stosunkowo rozdzielone między stronami, przy przyjęciu, że powód Skarb Państwa – Szef Inspektoratu Uzbrojenia wygrał proces w 30%, a odpowiadający solidarnie pozwani (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w 70%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

**I C 361/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 stycznia 2016 roku powód Skarb Państwa reprezentowany przez Szefa Inspektoratu Uzbrojenia, a zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i nakazanie pozwanym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 76.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia

19 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz koszty zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Na wypadek wniesienia przez pozwanych sprzeciwu od nakazu zapłaty powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz solidarnie od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 76.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (pозew k. 2 – 4, koperta wraz ze stemplem pocztowym potwierdzającym datę nadania pozwu – k. 38).

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że w dniu 19 października 2011 roku zawarł z pozwanymi występującymi jako konsorcjum, umowę, przedmiotem której był zakup komputerów dla jego jednostek organizacyjnych. Podkreślił, że na podstawie § 8 umowy pozwani udzielili gwarancji na dostarczany sprzęt, zaś zgodnie z § 18 ust. 7 umowy, byli oni zobowiązani, po zakończeniu każdego roku gwarancji, w terminie 30 dni przedstawiać zbiorczy raport zawierający zestawienie wszystkich wad, usterek i awarii sprzedanego sprzętu, które wystąpiły w mijającym roku, a także przyczyny zaistniałych problemów oraz sposoby ich usunięcia. Podniósł, że przedmiotowy raport był dla niego istotny, gdyż

w oparciu o zawarte w nim dane mógł ocenić, jakiego rodzaju sprzęt ulega awarii, ewentualnie, czy na większą skalę występują warunki sprzyjające powstawaniu awarii, które to informacje pozwalały odpowiednio planować przyszłe zakupy pod kątem parametrów technicznych sprzętu oraz wyboru jego rodzaju z uwzględnieniem awaryjności. Powód wskazał, że zakupiony na podstawie umowy sprzęt został odebrany w dniu 06 grudnia

2011 roku i wtedy też rozpoczął bieg termin gwarancji, zaś pierwszy rok gwarancji upłynął

w dniu 06 grudnia 2012 roku, co oznacza, że w terminie do dnia 05 stycznia 2013 roku pozwani zobowiązani byli dostarczyć przedmiotowy raport, jednak uczynili to dopiero w dniu 22 marca 2013 roku, czyli z 76 – dniową zwłoką.

Powód podał, że w myśl § 12 ust. 3 umowy pozwani zobowiązali się do zapłaty kar umownych w wysokości 1.000,00 zł za każdy dzień zwłoki w dostarczeniu rzeczzonego raportu, co oznacza, że wobec 76 – dniowej zwłoki pozwanych, był uprawniony do naliczenia kary umownej w kwocie 76.000,00 zł. Podkreślił, że w piśmie z dnia 15 września 2014 roku pozwani poinformowali go, iż do zwłoki doszło na skutek awarii ich systemu komputerowego i wnieśli o odstąpienie od naliczenia całości lub części kar umownych, a zatem nie kwestionowali swojej odpowiedzialności. Powód wskazał, że pozwani posiadali dane niezbędne do sporządzenia raportu, gdyż znajdowały się one

w ich systemie, nie musieli ich poszukiwać, a jeśli konieczne było zebranie danych, co wydłużyło sporządzanie raportu, to taka sytuacja nie powstała z winy powoda. Powód podał, że pismem z dnia 03 grudnia 2014 roku wezwał pozwanych do zapłaty kary umownej

w terminie 14 dni od otrzymania faksu zawierającego wyżej wymienione pismo, który został nadany w dniu 04 grudnia 2014 roku, a tym samym pozwani byli zobowiązani uiścić karę do dnia 18 grudnia 2014 roku, skoro jednak tego nie uczynili, to jego zdaniem, zasadne jest żądanie odsetek ustawowych od dnia 19 grudnia 2014 roku (uzasadnienie pozwu – k. 5 – 8).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 08 lutego 2016 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 30/16, Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości żądanie pozwu (nakaz zapłaty – k. 39).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zaskarżył powyższy nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd braku podstaw do oddalenia powództwa w całości, o miarkowanie zastrzeżonej w § 12 ust. 3 i 4 umowy kary umownej z kwoty 1.000,00 zł do kwoty 100,00 zł, a następnie oddalenie powództwa w części, tj. ponad kwotę 7.200,00 zł. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał w pierwszej kolejności, że niezależnie od tego czy roszczenie powoda zostanie zakwalifikowane jako związane z umową dostawy, umową o świadczenie usług serwisowych czy umową o wykonanie dzieła w postaci spornego raportu, to uległo ono przedawnieniu, wobec upływu

2 – letniego terminu przedawnienia. Niezależnie od tego pozwany podniósł, że brak było rzekomej „zwłoki” pozwanych w realizacji obowiązku z § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października 2011 roku, gdyż przyczyny przedstawienia zbiorczego raportu zawierającego zestawienie wszystkich wad, usterek i awarii sprzedanego powodowi sprzętu dopiero w dniu 22 marca 2013 roku obciążają powoda, który w sposób nieprawidłowy (niezgodny z umową) dokonywał zgłoszeń reklamacyjnych sprzętu, przez co sporządzenie rzeczzonego raportu było istotnie utrudnione i wymagało dłuższego czasu na realizację. Zdaniem pozwanego brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do naliczania kary umownej. Odnosząc się natomiast do żądania ewentualnego, tj. żądania miarkowania kary umownej, pozwany podkreślił, iż przewidziana w umowie kara umowna jest rażąco wygórowana, a zatem powinna ulec zmniejszeniu, przede wszystkim z uwagi na fakt, że całość przedmiotu umowy, tj. dostawa sprzętu i jego serwisowanie została wykonana w terminie, a raport zawierający jedynie informację o wykonanych naprawach, który w żaden sposób nie wpływał na stan prawny, czy rzeczywisty wykonania umowy, jak również nie kreował żadnych zdarzeń, ma w stosunku do przedmiotu umowy charakter skrajnie marginalny. Zdaniem pozwanego, kara umowna za tak drobne uchybienie, pozostające bez znaczenia dla realizacji umowy powinna być symboliczna i ustalona na poziomie nie większym niż 100,00 zł za każdy dzień zwłoki. Pozwany wskazał nadto, że przekazanie raportu z 76 – dniową zwłoką nie spowodowało jakiegokolwiek szkody dla powoda, co również przemawia za miarkowaniem kary umownej (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 55 – 61).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zaskarżył wydany w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd braku podstaw do oddalenia powództwa w całości, o miarkowanie zastrzeżonej w § 12 ust. 3 i 4 umowy kary umownej z kwoty 1.000,00 zł do kwoty 100,00 zł, a następnie oddalenie powództwa w części, tj. ponad kwotę 7.200,00 zł.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał w pierwszej kolejności, że wynikający z umowy z dnia 19 października 2011 roku obowiązek świadczenia w postaci przedstawienia zbiorczego raportu zawierającego zestawienie wszystkich wad, usterek i awarii sprzedanego powodowi, miał charakter umowy o dzieło, co oznacza, że dochodzone przez powoda roszczenie uległo przedawnieniu wobec bezskutecznego upływu 2 – letniego terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 646 k.c. Pozwany podniósł, że nie ma podstaw do przypisywania mu zwłoki w dostarczeniu powodowi przedmiotowego zbiorczego raportu, gdyż to powód, przez cały czas trwania umowy, w sposób nieprawidłowy dokonywał zgłoszeń reklamacyjnych. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że biorąc pod uwagę niewielki czas opóźnienia i niewystąpienie po stronie powodowej żadnej szkody, dochodzona kwota kary umownej jest rażąco wygórowana i powinna ulec zmniejszeniu. Pozwany podkreślił, że powód nie przywołał żadnej okoliczności, która wskazywałaby, że późniejsze przekazanie mu przedmiotowego raportu spowodowało trudności w planowaniu innych zakupów i wybór niewłaściwego (awaryjnego) sprzętu, co następnie miałyby spowodować uszczerbek w jego majątku (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 67 – 70v).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zaskarżył wydany w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd braku podstaw do oddalenia powództwa w całości, o miarkowanie zastrzeżonej kary umownej. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, że łącząca strony umowa z dnia 19 października 2011 roku była umową mieszaną, tj. umową sprzedaży z elementami umowy o dzieło w zakresie obowiązku sporządzania raportów, o których mowa w § 18 ust. 7 umowy, co oznacza, iż wywiedzione przez powoda roszczenie uległo przedawnieniu wobec bezskutecznego upływu 2 – letniego terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 646 k.c. W dalszej kolejności pozwany podniósł, iż przez cały okres trwania umowy pozwani nie otrzymywali od pozwanego prawidłowych zawiadomień o usterkach, co nie pozwala przypisać im zawinionego opóźnienia w realizacji świadczenia. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że biorąc pod uwagę niewielki czas opóźnienia i niewystąpienie po stronie powodowej żadnej szkody, dochodzona kwota kary umownej jest rażąco wygórowana i powinna ulec zmniejszeniu (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 107 – 110).

W piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2016 roku, sprecyzowanym w piśmie procesowym z dnia 01 lipca 2016 roku, powód zmodyfikował powództwo, w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na jego rzecz solidarnie od pozwanych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., I.

sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 82.731,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 76.000 zł od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 6.731,72 zł od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (pismo procesowe z dnia 21 czerwca 2016 roku – k. 173 – 175, pismo procesowe z dnia 01 lipca 2016 roku – k. 201 – 202).

Postanowieniem z dnia 27 września 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił pozew o zapłatę kwoty 6.731,72 zł stanowiącej sumę odsetek ustawowych od kwoty 76.000,00 zł za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia 27 stycznia 2016 roku (postanowienie z dnia 27 września 2016 roku – k. 234).

W piśmie procesowym z dnia 14 października 2016 roku powód zmodyfikował powództwo, w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na jego rzecz solidarnie od pozwanych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o.

z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 82.731,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 76.000,00 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a od kwoty 6.731,72 zł od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Powód wyjaśnił, że kwota 6.731,72 zł, o którą rozszerza powództwo stanowi sumę odsetek ustawowych liczonych od kwoty 76.000,000 zł za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia 27 stycznia 2016 roku, tj. do dnia wniesienia pozwu (pismo procesowe z dnia 14 października 2016 roku – k. 274 – 275, koperta wraz ze stemplem pocztowym potwierdzającym datę nadania pisma – k. 276).

W odpowiedzi na pismo powoda z dnia 14 października 2016 roku zawierające modyfikację powództwa, pozwani (...) sp. z o.o. z siedzibą

w (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie, w tym w zakresie żądania oddalenia powództwa w całości (pisma procesowe z dnia 10 listopada 2016 roku – k. 280 – 282 i pismo procesowe z dnia

09 listopada 2016 roku – k. 286 – 288).

W piśmie procesowym z dnia 06 grudnia 2016 roku pozwany (...) sp. z o.o.

z siedzibą w W., podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie, wniósł o miarkowanie kary umownej do kwoty 1.000,00 zł za cały okres opóźnienia (pismo procesowe z dnia 06 grudnia 2016 roku – k. 308 – 311).

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Inspektorat Uzbrojenia jest jednostką odpowiadającą za pozyskiwanie uzbrojenia i sprzętu dla komórek organizacyjnych wojska, w tym, m.in., sprzętu informatycznego. Wartość rocznych wydatków na sprzęt komputerowy i informatyczny wynosiła od 200.000.000,00 zł do 300.000.000,00 zł (**dowód:** zeznania świadków P. M. – k. 300 verte – 302, nagranie).

Zgodnie z § 1 decyzji Ministra Obrony Narodowej numer 207/MON z dnia

25 czerwca 2009 roku w sprawie opracowania, wprowadzenia i aktualizacji "Wykazu obowiązujących standardów sprzętu informatyki i oprogramowania do stosowania w resorcie obrony narodowej" (Dz. Urz. MON z dnia 16 lipca 2009 roku), w resorcie obrony narodowej obowiązują jednolite wymagania eksploatacyjno-techniczne dotyczące sprzętu informatyki

i oprogramowania powszechnego użytku opisane odpowiednimi specyfikacjami technicznymi, które określa "Wykaz obowiązujących standardów sprzętu informatyki

i oprogramowania do stosowania w resorcie obrony narodowej". Wykaz opracowuje, zatwierdza, wprowadza i aktualizuje Dyrektor Departamentu (...) (...), w uzgodnieniu z dyrektorem (prezesem) instytucji centralnie realizujących zadania rzeczowe. Wykaz podlega aktualizacji co najmniej jeden raz w roku – w terminie do dnia 31 grudnia oraz publikacji na stronie internetowej Departamentu (...) (...) (**dowód**: decyzja Ministra Obrony Narodowej z dnia 25 czerwca 2009 roku – k. 312).

Wykaz obowiązujących standardów sprzętu informatyki i oprogramowania podlega aktualizacji w ciągu roku, w którym obowiązuje. Inspektorat Uzbrojenia dba o to, aby aktualizacja była poprawna i celowa. Aktualizacji dokonuje się na podstawie raportów

o usterkach i wadach. Inspektorat każdorazowo analizuje otrzymywane raporty i w razie potrzeby podejmuje decyzje o redefiniowaniu standardów sprzętu komputerowego.

W przypadku braku raportów o awaryjności stosuje się standardowe procedury polegające na składaniu meldunków przelozonym o awaryjności sprzętu (**dowody**: zeznania świadków P. M. – k. 300 verte – 302 i L. O. – k. 302 – 303 verte, nagranie).

W dniu 19 października 2011 roku, po przeprowadzeniu przetargu nieograniczonego, pomiędzy Skarbem Państwa – Inspektoratem Uzbrojenia jako Zamawiającym, a konsorcjum firm (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. – lider konsorcjum, (...) sp. z o.o. z siedzibą w (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., jako Wykonawcą reprezentowanym przez Dyrektora Generalnego, zawarta została umowa, której przedmiotem była dostawa stacji roboczych dla komórek/jednostek organizacyjnych resortu obrony narodowej według specyfikacji technicznej i ilościowej określonej w załączniku numer 1 do umowy. Zgodnie z § 2 i 3 umowy, jej wartość miała wynosić 22.755.000,00 zł brutto, zaś termin wykonania umowy oznaczono na 30 dni od dnia jej zawarcia. W umowie strony określiły sposób i miejsce realizacji umowy (§ 5 umowy), warunki techniczne przedmiotu umowy (§ 6 umowy), zasady dokonywania odbioru ilościowo – jakościowego (§ 7 umowy), gwarancję – warunki serwisowania (§ 8 umowy), warunki płatności

(§ 9 umowy) oraz kary umowne (§ 12 umowy). Zgodnie § 8 ust. 1 umowy, Wykonawca odpowiada za wady prawne oraz fizyczne ujawnione w dostarczonym sprzęcie, oprogramowaniu i ponosi z tego tytułu wszelkie zobowiązania opisane w umowie. Wykonawca jest odpowiedzialny względem Zamawiającego, jeżeli dostarczony przedmiot umowy: 1) stanowi własność osoby trzeciej, albo jeżeli jest obciążony prawem osoby trzeciej; 2) ma wadę zmniejszającą jego wartość lub użyteczność wynikającą z jego przeznaczenia;

3) nie ma właściwości wymaganych przez Zamawiającego; 4) jest w stanie niezupełnym.

W myśl § 8 ust. 2 umowy, o wadzie prawnej i/lub fizycznej przedmiotu Umowy, w imieniu Zamawiającego, odbiorca lub użytkownik sprzętu zawiadamia Wykonawcę, niezwłocznie po ich ujawnieniu w formie pisemnej lub elektronicznej. Stosownie do treści § 8 ust. 5 umowy, na dostarczany sprzęt Wykonawca udzieli gwarancji na okres trzydziestu sześciu miesięcy, licząc od daty odbioru sprzętu przez odbiorcę, na warunkach nie gorszych niż gwarancja producenta sprzętu. Zgodnie z § 8 ust. 11 umowy, serwis gwarancyjny, musi być świadczony w godzinach od 08.00-16.00 przez pięć dni roboczych w tygodniu (poniedziałek-piątek). Wykonawca ma obowiązek przyjmowania zgłoszeń serwisowych przez telefon: + (...), e-mail:(...)pl. (...) umożliwi, po podaniu numeru seryjnego, telefoniczne sprawdzenie konfiguracji sprzętowej sprzętu oraz warunków udzielonej gwarancji (wsparcia serwisowego) bezpośrednio u producenta sprzętu lub jego przedstawiciela. W § 8 ust. 12 umowy strony postanowiły, że Wykonawca zobowiązany jest zapewnić możliwość bezpośredniego zgłaszania awarii sprzętu do producenta sprzętu lub jego przedstawiciela przez cały okres trwania gwarancji. W myśl § 12 ust. 3 umowy, Wykonawca zapłaci Zamawiającemu karę umowną w wysokości 1.000,00 zł za każdy rozpoczęty dzień zwłoki w realizacji świadczenia, o których mowa w: 1) § 8 ust. 9 umowy; i/lub, 2) § 8 ust. 10 umowy; i/lub, 3) § 8 ust. 13 umowy; i/lub, 4) § 18 ust. 7 umowy. Stosownie do treści

§ 18 ust. 7 umowy, Wykonawca, po zakończeniu każdego roku okresu gwarancyjnego,

w terminie trzydziestu dni przedstawi Zamawiającemu zatwierdzoną przez Głównego Użytkownika pełną informację o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania (**dowód**: umowa z dnia 19 października 2011 roku – k. 9 – 18).

W dniu 06 grudnia 2011 roku, w wykonaniu umowy z dnia 19 października 2011 roku, Jednostka Wojskowa numer (...) Skład (...) protokolarnie odebrała od Wykonawcy 300 stacji roboczych D. model (...), które stanowiły przedmiot umowy. Do każdej stacji roboczej była dołączona karta gwarancyjna producenta, na podstawie której użytkownicy mieli możliwość zgłaszania usterek bezpośrednio do producenta (**dowody**: protokół przekazania/przyjęcia – k. 19, zeznania świadka M. M. – k. 334 – 336, nagranie).

W 2012 roku użytkownicy sprzętu komputerowego zakupionego na podstawie umowy z dnia 19 października 2011 roku zgłosili do (...) sp. z o.o.

36 awarii i usterek. Zgłoszenia odbywały się co do zasady mailowo lub telefonicznie, jednak część z nich została dokonana przy wykorzystaniu formularza na stronie internetowej (...). W przypadku zgłoszeń dokonywanych przy użyciu strony internetowej, (...) nie zgłaszał użytkownikom zastrzeżeń co do tego, że zgłoszenie reklamacji zostało dokonane w taki sposób, a nie w formie telefonicznej lub mailowo. Niezależnie od tego, część usterek i awarii była zgłaszana przez użytkowników bezpośrednio do producenta sprzętu komputerowego, tj. firmy (...), na podstawie dołączonych do sprzętu kart gwarancyjnych producenta, z pominięciem (...). Spółka posiadała wiedzę o tym procedurze, jednak nie zwracała na to większej uwagi. Żadne zgłoszenia reklamacyjne nie wpłynęły natomiast do (...) sp. z o.o. Wszystkie zgłoszenia reklamacyjne skierowane do (...) były rejestrowane w prowadzonym przez tę spółkę systemie zbierania zgłoszeń (...). W systemie zamieszczono informacje o dacie zgłoszenia, rodzaju usterki, lokalizacji zgłaszającego oraz sposobie rozwiązania zgłoszonego problemu. Jeżeli użytkownik podawał zbyt mało informacji, to pracownicy (...) kontaktowali się z nim telefonicznie w celu ich uzyskania, gdyż były one wymagane przez D.. Po otrzymaniu zgłoszenia o awarii czy usterce, (...) przekazywał stosowną informację do firmy (...), której serwis dokonywał napraw. Wszystkie reklamacje sprzętu

w 2012 roku zostały rozpatrzone w terminach przewidzianych umową z dnia 19 października 2011 roku, a użytkownicy nie mieli zastrzeżeń co do terminowości i jakości napraw (**dowody**: informacja o wadach, usterekach i awariach sprzętu wraz ze sposobem rozwiązania – k. 21 – 22, wiadomość e-mailowa – k. 28 – 29, pisma reklamacyjne – k. 30, 135 – 145, 187 – 197, zeznania świadków P. W. – k. 235 verte – 236, I. S. – k. 236 – 236 verte, M. M. – k. 334 – 336, nagranie, pomocniczo transkrypcja – k. 256 – 260 verte).

Na początku 2013 roku w (...) nastąpiła trwająca nie dłużej niż jeden dzień awaria systemu pocztowego E., wskutek czego utracona została część e-maili, których nie udało się odzyskać. Awaria nie spowodowała w żaden sposób naruszenia systemu B.. (...) B. nie wygenerował przypomnienia o konieczności przedstawienia (...) o wadach, usterekach i awariach sprzętu wraz ze sposobem rozwiązania za rok 2012. Możliwość wygenerowania z systemu B. (...) o wadach, usterekach i awariach sprzętu wraz ze sposobem rozwiązania za rok 2012 istniała w każdym czasie. Pismami z dnia 20 marca 2014 roku i z dnia 26 marca 2014 roku Inspektorat Uzbrojenia poinformował (...) sp. z o.o. o niewywiązaniu się Wykonawcy z § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października 2011 roku, gdyż nie otrzymał informacji o wszelkich wadach, usterekach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie rozwiązania. Pod koniec marca 2013 roku do I. S. – serwisanta w (...) zgłosiła się osoba z działu handlowego spółki i poleciła wykonanie (...) o wadach, usterekach

i awariach sprzętu wraz ze sposobem rozwiązania. Do tego momentu, dział serwisowy (...) nie posiadał wiedzy o konieczności sporządzenia wyżej wskazanej (...) (**dowody**: pismo z dnia z dnia 20 marca 2014 roku – k. 78, pismo z dnia 26 marca 2014 roku – k. 79, zeznania świadka I. S. – k. 236 – 236 verte, nagranie, pomocniczo transkrypcja – k. 256 – 260 verte).

W dniu 22 marca 2013 roku do Inspektoratu Uzbrojenia wpłynęła drogą e-mailową sporządzona przez (...) Informacja o wadach, usterekach

i awariach sprzętu wraz ze sposobem rozwiązania, która dotyczyła pierwszego okresu gwarancji. W informacji ujawniono numer każdego zlecenia, numer seryjny urządzenia, powód zgłoszenia, sposób rozwiązania problemu i datę zgłoszenia. W informacji wymieniono 36 pozycji dotyczących napraw usterek dostarczonego sprzętu zgłoszonych w okresie od

06 kwietnia 2012 roku do 04 grudnia 2012 roku. W (...), jako powód zgłoszenia wymienia się m.in.: migotanie obrazu, uszkodzenia gniazda w kieszeni dysku, problem

z odczytywaniem dyskó zewnętrznymi i pendrive'ów, uszkodzenie dyskó twarde, niedziałanie napędu DVD czy niewłączanie się komputera. Informacja zawierała jedynie wykaz zgłoszeń o usterkach, które zostały skierowane bezpośrednio do (...); nie zawierała natomiast wykazu zgłoszeń, które były przekazywane przez użytkowników bezpośrednio do producenta, tj. firmy (...), z pominięciem (...). W późniejszym czasie I. S. na polecenie dyrektora próbował dowiedzieć się w firmie (...) o zgłoszeniach użytkowników o wadach i usterkach skierowanych bezpośrednio do tej firmy, jednak D. niechętnie udzielał informacji w tym zakresie. I. S. uzyskał jedynie szcątkowe informacje o zgłoszeniach od firmy (...). Uzyskane przez niego informacje nie zostały w późniejszym czasie przekazane do Inspektoratu Uzbrojenia (**dowody**: wydruk wiadomości e-mailowej z dnia 22 marca 2013 roku – k. 20, informacja o wadach, usterkach i awariach sprzętu wraz ze sposobem rozwiązania – k. 21 – 22, zeznania świadka I. S. – k. 236 – 236 verte, nagranie, pomocniczo transkrypcja – k. 256 – 260 verte).

W piśmie z dnia 08 września 2014 roku, skierowanym do Wykonawcy umowy z dnia 19 października 2011 roku – konsorcjum firm (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., Inspektorat Uzbrojenia wskazał, że Informacja o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu wraz ze sposobem ich rozwiązania wpłynęła do Inspektoratu Uzbrojenia w dniu 22 marca 2012 roku, co oznacza, iż zwłoka Wykonawcy w wykonaniu tego zobowiązania wyniosła 77 dni. W piśmie poinformowano, że Zamawiający wystawi notę obciążeniową z naliczeniem kar umownych, o których mowa

w § 12 ust. 3 pkt 4 umowy. W odpowiedzi, pismem z dnia 15 września 2014 roku, (...) sp. z o.o. wskazał, że zwłoka w przekazaniu Informacji

o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu wraz ze sposobem ich rozwiązania nastąpiła w skutek awarii systemu informatycznego. Podkreślił, że Wykonawca podjął środki naprawcze niezwłocznie po powzięciu informacji o zaistniałej sytuacji, dostarczając zaległy raport, a nadto podjął odpowiednie działania celem zminimalizowania ryzyka wystąpienia podobnych zdarzeń w przyszłości. Podniósł, że kontrakt zawarty w 2011 roku realizowany był bez opóźnień zarówno w części dostawy, jak i późniejszych świadczeń serwisowych, wynikających z zapisów umowy, zaś Wykonawca, na skutek zdarzeń losowych będących poza jego kontrolą, nieterminowo zrealizował marginalną część zobowiązań, podejmując jednocześnie z własnej inicjatywy wszelkie działania naprawcze i zaradcze w stosunku do powstałych uchybień. Wskazał, iż w jego ocenie wysokość naliczonej kary jest niewspółmierna do wysokości szkody jaką Zamawiający poniósł lub mógł ponieść na skutek niewywiązania się w terminie z tego zobowiązania. (...)

sp. z o.o., powołując się na nienaganną historię dotychczasowej współpracy, wniósł

o rozważenie odstąpienia od naliczenia kary lub o zmniejszenie jej wysokości (**dowody**: pismo Inspektoratu Uzbrojenia z dnia 08 września 2014 roku – k. 23, pismo (...) sp. z o.o. z dnia 15 września 2014 roku – k. 24).

Pismami z dnia 03 grudnia 2014 roku, doręczonymi drogą faksową w dniu 04 grudnia 2014 roku, Inspektorat Uzbrojenia wezwał (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. do zapłaty kary umownej w wysokości 100.000,00 zł w związku z 76 – dniową zwłoką w przedstawieniu (...) o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania. Do pism załączono notę obciążeniową numer (...) z dnia 01 grudnia 2014 roku na kwotę 76.000,00 zł. W dniu 18 grudnia 2014 roku do (...) sp. z o.o. wpłynęło pismo precyzujące wysokość ustalonej kary umownej z wyżej wskazanego tytułu na kwotę 76.000,00 zł. W odpowiedzi, pismem z dnia 19 grudnia 2014 roku spółka, powołując się na treść § 8 ust. 2 i 11 umowy, wskazała, że do chwili obecnej nie otrzymała od Zamawiającego żadnego prawidłowo zgłoszonego faktu ujawnienia przez niego wady, co następnie obligowałby ją do sporządzenia raportu, o którym mowa w § 18 ust. 7 umowy. Podkreśliła, że wskazane zawinione zachowanie (zaniechanie) Zamawiającego uczyniło niemożliwym wygenerowanie danych stanowiących pełną informację o wszelkich wadach, usterkach

i awariach sprzętu. Podniosła, że w związku z niewykonaniem przez Zamawiającego czynności polegających na zgłaszaniu Wykonawcy każdej wady przedmiotów objętych umową w sposób i w formie umową określoną, Wykonawca nie posiada i nie posiadał wcześniej oczekiwanych przez Zamawiającego informacji, istotnych z jego punktu widzenia. Zdaniem Spółki brak jest podstaw do przyjęcia, że Wykonawca umowy z dnia 19 października 2011 roku pozostaje w zwłoce z przedstawieniem informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, a tym samym niezasadne jest obciążanie go karą umowną (**dowód**: pismo (...) sp. z o.o. z dnia 19 grudnia 2014 roku – k. 25 – 27, pismo

Inspektoratu Uzbrojenia z dnia 03 grudnia 2014 roku – k. 32 – 33, nota obciążeniowa – k. 32, raporty transmisji danych – k. 35 – 37).

W 2013 roku Inspektorat Uzbrojenia ogłosił m.in. przetargi na dostawę komputerów biurkowych, komputerów przenośnych i skanerów dla resortu obrony narodowej.

W projektach umów stanowiących załączniki do poszczególnych Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówień nie przewidziano kar umownych na wypadek zwłoki Wykonawcy

w dostarczeniu Zamawiającemu zatwierdzonej przez Głównego Użytkownika pełnej informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania (**dowody**: ogłoszenia o zamówieniach wraz z projektami umów – k. 313 – 332).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów

z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą

w sprzeczności i których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii i wydruków dokumentów brak było podstaw do żądania złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadków I. S. (k. 236 – 236 verte, nagranie), P. W. (k. 235 verte – 236, nagranie), P. M. (k. 300 verte – 302, nagranie), M. M. (k. 334 – 336, nagranie) i w części zeznania L. O. (k. 302 – 303 verte, nagranie). Zeznania świadków były co do zasady spójne i logiczne oraz korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, stąd też Sąd uznał je za wiarygodne. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka L. O. jedynie w zakresie w jakim wskazywała, że standardy dotyczące parametrów sprzętu komputerowego opracowywane przez Inspektorat Systemów Informatycznych nie były modyfikowane w ciągu roku, gdyż pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadka P. M. – informatyka, który był zatrudniony w Inspektoracie od momentu jego powstania, tj. od 01 stycznia 2011 roku, a obecnie pełni funkcję zastępcy Szefa Inspektoratu. P. M. zeznał, że jakkolwiek standardy dotyczące parametrów sprzętu komputerowego wchodziły w życie na początku danego roku, to jednak w jego trakcie były aktualizowane. Świadek L. O. przyznała przy tym, że większą wiedzę w zakresie dotyczącym momentu opracowywania standardów oraz dokonywania ich aktualizacji posiada P. M., który jako informatyk brał udział w ustalaniu tychże standardów. Potwierdzeniem prawdziwości zeznań świadka P. M. w powyższym zakresie jest także treść decyzji Ministra Obrony Narodowej numer 207/MON z dnia 25 czerwca 2009 roku w sprawie opracowania, wprowadzenia i aktualizacji "Wykazu obowiązujących standardów sprzętu informatyki i oprogramowania do stosowania w resorcie obrony narodowej" (Dz. Urz. MON z dnia 16 lipca 2009 roku), z której wynika, że przedmiotowy wykaz podlegał aktualizacji przynajmniej jeden raz w roku, co oznacza, iż aktualizacja Wykazu była obligatoryjna, a nadto, że mogła być dokonywana więcej niż raz w roku.

Wskazane dowody, którym Sąd dał wiarę, wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, w zestawieniu ze sobą tworzą spójny stan faktyczny i brak jest zdaniem Sądu przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Podstawy ustaleń faktycznych nie stanowiły natomiast zeznania świadka P. T., ponieważ okazały się one niewiele wnoszące do sprawy, a świadek ten nie dysponował konkretną wiedzą odnośnie istotnych dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy okoliczności.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód, powołując się na treść § 12 ust. 3 w związku z § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października 2011 roku, domagał się zasądzenia na jego rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 82.731,72 zł, w tym kwoty 76.000,00 zł tytułem kary umownej oraz kwoty 6.731,72 zł tytułem skapitalizowanych odsetek, wskazując przy tym na okoliczność wystąpienia po stronie pozwanych 76 – dniowej zwłoki w przekazaniu mu zbiorczego raportu zawierającego zestawienie wszystkich wad, usterek i awarii sprzedanego powodowi sprzętu, które wystąpiły w pierwszym roku



gwarancji, a także przyczyn zaistniałych problemów oraz sposobów ich usunięcia, co w jego ocenie uprawniało go do naliczenia kary umownej w wysokości 1.000,00 zł za każdy dzień zwłoki.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia wskazać należy, że kara umowna ma charakter świadczenia ubocznego (akcesoryjnego) i warunkowego, pozostając w ścisłym związku ze zobowiązaniem głównym i dzieląc „losy prawne” zobowiązania głównego, zgodnie z regułą *accessorium sequitur principale* (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2012 roku, V CSK 260/11, Legalis numer 544267). Przyjmuje się, przy braku ustawowego uregulowania tej kwestii, że roszczenie o zapłatę kary umownej przedawnia się w takim samym terminie, jak roszczenia wynikające z danego stosunku prawnego, na zabezpieczenie którego kara umowna została zastrzeżona (zob. P. D. [w:] System Prawa Prywatnego, t. 5 pod red. E. Ł., wyd. 2., W. 2013, s. (...) oraz A. G., Komentarz do art. 483 Kodeksu cywilnego, LEX). W tej sytuacji, dla prawidłowej oceny kwestii przedawnienia roszczenia o zapłatę kary umownej, zachodzi konieczność ustalenia rodzaju stosunku prawnego, którego zabezpieczenie stanowi kara umowna. Jak już wskazano, w przedmiotowej sprawie powód dochodzi zapłaty kary umownej wskazując na istnienie 76 – dniowej zwłoki pozwanych w realizacji świadczenia wynikającego z § 18 ust. 7 umowy

z dnia 19 października 2011 roku, zgodnie z którym, Wykonawca, po zakończeniu każdego roku okresu gwarancyjnego, w terminie trzydziestu dni przedstawi Zamawiającemu (...) pełną informację o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania. Pozwani, podnosząc zarzut przedawnienia wskazywali, że obowiązek wynikający z § 18 ust. 7 rzeczony umowy był wprost związany z umową dostawy, dla której przewiduje się 2 – letni termin przedawnienia, a alternatywnie, że obowiązek ten stanowił umowę o dzieło lub umowę o świadczenie usług (świadczeń serwisowych), dla których również przewidziano 2 – letni termin przedawnienia. Z kolei powód wywodził, że obowiązek nałożony na pozwanych na podstawie § 18 ust. 7 przedmiotowej umowy był związany z umową gwarancji, co oznacza, iż termin przedawnienia dochodzonego roszczenia o zapłatę kary umownej wynosi 10 lat.

Stwierdzić należy, że zawarta pomiędzy stronami umowa z dnia 19 października 2011 roku miała niewątpliwie charakter umowy mieszanej, tj. umowy łączącej elementy różnych typów umów. W drodze umowy mieszanej strony kreują jeden stosunek zobowiązaniowy obejmujący kilka obowiązków świadczeń. Dopuszczalność zawarcia umowy mieszanej wynika ze statuowanej w art. 353<sup>1</sup> k.c. ogólnej zasady swobody umów, zgodnie

z którą, strony mogą kształtować treść i cel łączącego je stosunku prawnego w sposób dowolny, w granicach wyznaczonych przez właściwość (naturę) stosunku, ustawę i zasady współzycia społecznego. Kwestia możliwości stosowania do umów mieszanych uregulowań szczegółowych odnoszących się do umów nazwanych, nie została ani w piśmiennictwie, ani

w judykaturze przekonująco rozstrzygnięta i nadal budzi kontrowersje. W doktrynie i orzecznictwie prezentowany jest pogląd, iż w przypadku stosunków prawnych o charakterze mieszanym stosować należy te przepisy, które w danym stosunku prawnym mają charakter dominujący i absorbują inne jego elementy (metoda absorpcji). Jeżeli zatem w umowie mieszanej wyraźnie przeważa pewien rodzaj świadczenia a jedynie świadczenia uboczne mają inny charakter, wówczas za trafne uznaje się zastosowanie przepisów dotyczących umowy nazwanej głównego typu. Natomiast w przypadku gdy wszystkie elementy danego stosunku mieszane mają charakter równorzędny, do każdego z nich powinno się stosować przepisy dotyczące tych zobowiązań (metoda kombinowana) (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia

25 listopada 2004 roku, V CK 235/04, Legalis numer 68429, z dnia 14 stycznia 2010 roku,

IV CSK 319/09, Legalis numer 336518 i z dnia 19 stycznia 2012 roku, IV CSK 201/11, Legalis numer 480486 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 27 października 2007 roku, Legalis numer 96277). Z tych przyczyn przy rozstrzyganiu sporów dotyczących umów mieszanych, sąd musi dokładnie badać ich cechy oraz ustalić, na czym dokładnie polegają w danym przypadku świadczenia stron, gdyż właściwa kwalifikacja prawna umowy jest niezbędna do ustalenia terminu przedawnienia roszczeń z niej wynikających (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 379/03, Legalis numer 62939).

Zgodnie z art. 65 k.c. wykładnia umów dokonywana jest na trzech poziomach. Pierwszy wyznaczany jest przez dosłowne brzmienie umowy, drugi zdeterminowany jest przez treść odczytywaną przy zastosowaniu reguł interpretacyjnych wyrażonych

w art. 65 § 1 k.c., trzeci zaś polega na ustaleniu znaczenia oświadczeń woli przez odwołanie do zgodnego zamiaru i celu umowy (art. 65 § 2 k.c.). Zasadom wykładni ustalonym

w art. 65 § 2 k.c. podlega także kwalifikacja prawna umowy wyrażona nadaną jej przez strony nazwą, a interpretacja oświadczeń woli stron, służy ustaleniu charakteru umowy.

W judykaturze dominuje stanowisko, że na gruncie art. 65 k.c. zastosowanie znajduje kombinowana metoda wykładni oparta na kryteriach obiektywnych i subiektywnych (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168 oraz w wyroku z dnia 08 października 2004 roku, V CK 670/03, OSNC 2005/9/162). W świetle tej metody sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się jego znaczenia między stronami. Jeżeli natomiast okaże się, że strony nie przyjmowały takiego samego znaczenia oświadczenia woli, jego sens ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak jak adresat sens ten zrozumiał i rozumieć powinien. Natomiast

w przypadku oświadczenia woli ujętego w formie pisemnej, czyli wyrażonego w dokumencie, sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu.

W ocenie Sądu, analiza treści rzeczonyj umowy z dnia 19 października 2011 roku, oparta w przeważającej mierze na jej tekście, nie pozostawia wątpliwości, że zawiera ona elementy charakterystyczne dla przynajmniej dwóch umów nazwanych, tj. umowy sprzedaży i akcesoryjnej wobec niej umowy gwarancji. Zaznaczyć przy tym trzeba, że wbrew twierdzeniom pozwanego (...) sp. z o.o. oraz nomenklaturze jaką posłużono się oznaczając przedmiot umowy („dostawa stacji roboczych”), umowa z dnia 19 października 2011 roku nie zawierała elementów wyczerpujących definicję umowy dostawy statuowaną w art. 605 k.c., który stanowi, że przez umowę dostawy dostawca zobowiązuje się do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz do ich dostarczania częściami albo periodycznie, a odbiorca zobowiązuje się do odebrania tych rzeczy i do zapłacenia ceny. Poza sporem pozostaje bowiem okoliczność, że pozwani nie wytworzyli będącego przedmiotem umowy sprzętu komputerowego, ale sprzedali powodowi sprzęt o określonych parametrach wyprodukowany przez firmę (...). Fakt, że umowa z dnia 19 października 2011 roku była umową sprzedaży potwierdził zresztą powód w piśmie procesowym z dnia 21 marca 2016 roku (k. 98 – 104) oraz pozwany (...) sp. z o.o.

w sprzeczności od nakazu zapłaty (k. 67 – 70 verte). Całkowicie sporna, a jednocześnie istotna z punktu widzenia oceny zasadności zarzutu przedawnienia, pozostawała natomiast kwalifikacja świadczenia w postaci obowiązku pozwanych przedstawienia Zamawiającemu pełnej informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania o którym mowa w § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października 2011 roku. Koniecznym było zatem rozstrzygnięcie, czy rzeczony obowiązek był elementem umowy sprzedaży lub gwarancji czy też stanowił odrębne zobowiązanie noszące cechy umowy o dzieło, umowy o świadczenie usług lub innej umowy, a jeżeli tak, to czy ta umowa miała charakter równorzędny w stosunku do umowy sprzedaży czy też jedynie charakter uboczny.

Dokonując analizy przedstawionego zagadnienia Sąd doszedł do przekonania, że postanowienie umowne zawarte w § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października 2011 roku stanowi odrębny od umowy sprzedaży i pozostającej z nią w ścisłym związku umowy gwarancji, stosunek zobowiązaniowy. Owa odrębność wynika przede wszystkim z umiejscowienia tego postanowienia w strukturze kontraktu. Należy zwrócić uwagę, że redagując umowę, strony usytuowały postanowienie dotyczące obowiązku Wykonawcy, tj. pozwanych do przedstawienia informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu (...), dopiero w ostatnim paragrafie umowy zatytułowanym „Inne postanowienia”, wśród postanowień, które dotyczyły m.in. prawa właściwego dla roszczeń wynikających z umowy, zastrzeżenia formy pisemnej pod rygorem nieważności dla zmian umowy czy wreszcie ustalenia sądu właściwego dla rozstrzygania sporów wynikających z umowy. Zdaniem Sądu, gdyby wolą stron było bezpośrednie powiązanie wyżej wskazanego obowiązku nałożonego na Wykonawcę z umową sprzedaży czy gwarancji, to rzeczony postanowienie zostałoby umiejscowione wśród tych postanowień umowy, które regulowały wymienione stosunki umowne, a nie na końcu umowy wśród „innych postanowień”. Ponadto, trzeba zwrócić uwagę, że obowiązek Wykonawcy, o którym

mowa w § 18 ust. 7 umowy nie został wymieniony przez strony przy oznaczaniu przedmiotu umowy, który to przedmiot określono w § 1 ust. 1 umowy jako „dostawa stacji roboczych dla komórek/jednostek organizacyjnych resortu obrony narodowej”. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że owo świadczenie Wykonawcy zostało w jakikolwiek sposób uwzględnione przy ustalaniu wartości umowy, skoro określona przez strony wartość umowy stanowiła w istocie cenę brutto nabycia stacji roboczych w ilości i o parametrach wskazanych w załączniku numer 1 do umowy. Informacja o rzeczonym obowiązku z § 18 ust. 7 umowy nie znajduje się także w § 8 umowy, który reguluje kwestię gwarancji udzielonej Zamawiającemu przez Wykonawcę na dostarczony sprzęt. Zresztą podkreślić trzeba, że świadczenie, o którym mowa w § 18 ust. 7 umowy nie należy do typowych świadczeń z umowy gwarancji, którymi w świetle art. 577 § 2 k.c. są zwrot zapłaconej ceny, wymiana rzeczy bądź jej naprawa. Z przyczyn podanych już powyżej, przedmiotowego świadczenia nie sposób traktować jako innej usługi, o której mowa

w art. 577 § 2 k.c., skoro nie zostało ono wymienione przez strony w § 8 umowy, w którym wyraźnie określono wszelkie obowiązki gwaranta wynikające z udzielonej gwarancji.

W ocenie Sądu przedstawione argumenty uzasadniają traktowanie § 18 ust. 7 umowy, jako odrębnego od umowy sprzedaży i gwarancji stosunku zobowiązaniowego, który – niezależnie od zakwalifikowania go jako konkretnej umowy nazwanej – w świetle treści umowy ma jednak charakter zupełnie uboczny, a wręcz marginalny, szczególnie wobec umowy sprzedaży, której elementy mają w tym układzie stosunków dominujące znaczenie. Nie ulega przecież wątpliwości, że zasadniczym celem umowy z dnia 19 października 2011 roku była sprzedaż sprzętu komputerowego na rzecz Inspektoratu Uzbrojenia, zaś wszelkie pozostałe uzgodnienia, w tym to zawarte w § 18 ust. 7 umowy, miały charakter służebny wobec tego celu. W takiej zaś sytuacji, zgodnie z przedstawioną powyżej metodą absorpcji, do wynikającego z § 18 ust. 7 umowy stosunku, w tym także do oceny przedawnienia wynikających z niego roszczeń, należy stosować przepisy dotyczące umowy sprzedaży, jako stosunku głównego.

Zgodnie z art. 117 § 1 i 2 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Stosownie do treści 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń

o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. W myśl natomiast art. 554 k.c., roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej

w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych

i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch. Nie ulega wątpliwości, że art. 554 k.c. ma charakter regulacji szczególnej w stosunku do ogólnych regulacji Kodeksu cywilnego dotyczących przedawnienia roszczeń (art. 117 i nast. k.c.) i nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Tym samym wszystkie inne roszczenia sprzedawców nieobjęte zakresem

art. 552 k.c., a także roszczenia kupujących podlegają ogólnym terminom przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 1999 roku, I CKN 210/98, Legalis numer 46183 oraz K. Haładyj w Komentarzu do art. 554 Kodeksu cywilnego pod red. K. Osajdy, Legalis). W świetle powyższego, w okolicznościach niniejszej sprawy, w której roszczenia dochodzi kupujący, a nie sprzedawca, nie znajdzie zastosowania art. 554 k.c. statuujący dwuletni termin przedawnienia, toteż należy odwołać się do ogólnych reguł przedawnienia. Nie ulega wątpliwości, że dochodzone przez powoda roszczenie o zapłatę kary umownej nie ma charakteru roszczenia okresowego. Roszczenie o świadczenie okresowe musi charakteryzować się następującymi cechami: przedmiotem świadczenia muszą być pieniądze lub rzeczy oznaczone rodzajowo, w ramach jednego i tego samego stosunku prawnego dłużnik ma spełnić wiele świadczeń jednorazowych, spełnienie tych świadczeń następuje

w określonych regularnych odstępach czasu, świadczenia te nie składają się na pewną z góry określoną całość. Tymczasem świadczenie z tytułu kary umownej jest świadczeniem jednorazowym i nie ma charakteru periodycznego. Okres opóźnienia wyznacza jedynie wysokość świadczenia, nie powoduje natomiast, że na świadczenie z tytułu kary umownej składają się jednorazowe, powtarzalne świadczenia w ilości odpowiadającej dniom opóźnienia (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 24 kwietnia 2014 roku,

I ACa 26/14, Legalis numer 1213530). Dochodzone w sprawie roszczenie nie może być również kwalifikowane jako związane z działalnością gospodarczą powoda, gdyż brak jest podstaw do przyjęcia, aby powód taką działalność

prowadził. W orzecznictwie wskazuje się, że działalność gospodarczą wyróżnia kilka cech charakterystycznych, a mianowicie fachowość, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, powtarzalność działań oraz uczestnictwo

w obrocie gospodarczym (tak m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 czerwca 1991 roku, III CZP 40/91, OSNCP 1992/2/17). Jednocześnie podkreśla się, że diagnoza co do tego, czy danej działalności można przypisać cechy działalności gospodarczej, zależy od konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy, a także od kontekstu prawnego. Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z § 1 zarządzenia numer 21/MON Ministra Obrony Narodowej w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Inspektorat Uzbrojenia z dnia 30 lipca 2013 roku (Dz. Urz. MON z 2013 roku, poz. 203), Inspektorat Uzbrojenia jest jednostką budżetową. W myśl § 2 zarządzenia, Szef Inspektoratu Uzbrojenia jest dysponentem środków budżetu państwa trzeciego stopnia bezpośrednio podległym dysponentowi części budżetowej w zakresie procesu pozyskiwania uzbrojenia i sprzętu wojskowego na potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie zaś do treści § 5 Statutu Inspektoratu Uzbrojenia, stanowiącego załącznik do wyżej wskazanego zarządzenia z dnia 30 lipca 2013 roku, zadaniem Inspektoratu jest realizacja fazy analityczno-koncepcyjnej i realizacyjnej procesu pozyskiwania sprzętu wojskowego na potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,

w szczególności zadań realizowanych w ramach programów uzbrojenia ustanawianych w celu pozyskania sprzętu wojskowego niezbędnego dla zapewnienia technicznych i sprzętowych warunków do osiągnięcia wymaganych zdolności operacyjnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w okresie pokoju, kryzysu i wojny. Z powyższego wynika, że Inspektorat Uzbrojenia wykonuje swoje zadania w zakresie pozyskiwania sprzętu i uzbrojenia dla wojska w oparciu o środki z budżetu państwa. Działalność Inspektoratu Uzbrojenia nie jest zatem nastawiona na zysk, toteż nie można jej zakwalifikować jako działalności podporządkowanej regułom działalności gospodarczej. W takim stanie rzeczy, skoro dochodzone przez powoda roszczenie nie jest świadczeniem okresowym, ani nie jest związane z działalnością gospodarczą, to ma do niego zastosowanie ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia. Jeżeli więc roszczenie powoda stało się wymagalne w 2013 roku – co było pomiędzy stronami bezsporne, a pozew został wniesiony w 2016 roku, to niewątpliwie termin przedawnienia nie upłynął, zaś podniesiony w tym zakresie zarzut nie mógł odnieść zamierzonego skutku. Na marginesie dodać trzeba, że zaprezentowanej konstatacji nie zmieniliby w żadnym razie uznanie, że świadczenie z § 18 ust. 7 umowy z dnia

19 października 2011 roku stanowi „inną usługę” w rozumieniu art. 577 § 2 k.c. regulującego kwestię świadczeń gwarancyjnych, gdyż roszczenia z umowy gwarancji, wobec braku w tym zakresie przepisów szczególnych, przedawniają się w terminach ogólnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 stycznia 1970 roku, II CR 593/69, Legalis numer 14272), a zatem

z przyczyn wyjaśnionych powyżej, w okolicznościach niniejszej sprawy, do rzeczonoego roszczenia z § 18 ust. 7 umowy miałby zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia.

Nawet jednak gdyby przyjąć, że stosunek prawny statuowany w § 18 ust. 7 umowy

z dnia 19 października 2011 roku ma charakter równorzędny w odniesieniu do umowy sprzedaży, co w świetle przedstawionych powyżej rozważań prawnych nakazywałoby stosować do każdego z nich przepisy dotyczące wynikających z tych stosunków zobowiązań, to i tak nie byłoby podstaw do uznania dochodzonego w sprawie roszczenia za przedawnione na podstawie art. 646 k.c., gdyż stosunek prawny wykreowany na mocy § 18 ust. 7 rzeczonojej umowy, nie może zostać zakwalifikowany jako umowa o dzieło, ale raczej jako umowa

o świadczenie usług, nieuregulowana innymi przepisami, do której z mocy art. 750 k.c., mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu. Zgodnie z art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Z treści przytoczonego przepisu wynika, że umowa o dzieło stanowi zobowiązanie do uzyskania określonego rezultatu, który powinien być przez strony z góry określony. Jednocześnie powinien być osiągalny i pewny oraz mieć samodzielny byt.

Z drugiej strony umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w realizacji dzieła. Nie można pominąć, iż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest ograniczone upływem czasu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2012 roku, II UK 308/11, Legalis numer 537277). W końcu dzieło nie musi być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać typowe, wynikające z umowy cechy, pozwalające stwierdzić, czy zostało prawidłowo wykonane (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

08 listopada 2013 roku, II UK 157/13, Legalis numer 741898). W judykaturze dopuszcza się określenie dzieła ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu reguł (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 marca 2004 roku, I CK 329/03, Legalis numer 70699). Stąd też przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień tego dookreślenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W rezultacie nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

14 listopada 2013 roku, II UK 115/13, Legalis numer 741894). Dzieło w judykaturze określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, posiadający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 2003 roku, II CKN 269/01, OSNC 2004/9/142). Jest to zarazem rezultat przynajmniej w pewnym stopniu zindywidualizowany, będący wynikiem umiejętności, wiedzy, doświadczenia oraz osobistych właściwości przyjmującego zamówienie. W świetle przedstawionych ogólnych rozważań, brak jest, zdaniem Sądu, podstaw do zakwalifikowania (...) o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania”, do przedstawienia której pozwani zobowiązali się na podstawie § 18 ust. 7 umowy, jako dzieła

w rozumieniu art. 627 k.c. Należy bowiem zwrócić uwagę, że jak wynika z zeznań świadka I. S. – pracownika pozwanego (...), „wytworzenie” rzeczony (...) polegało w istocie na jej wygenerowaniu z systemu komputerowego, w którym przez cały okres gwarancji rejestrowano wszelkie zgłoszenia reklamacyjne od powoda. W (...) wymieniono 36 pozycji dotyczących napraw usterek dostarczonego sprzętu zgłoszonych w okresie od 06 kwietnia 2012 roku do 04 grudnia 2012 roku, przy czym każda pozycja zawierała numer zlecenia, numer seryjny urządzenia, powód zgłoszenia, sposób rozwiązania problemu i datę zgłoszenia. W ocenie Sądu, trudno przyjąć, aby Informacja, o której mowa w § 18 ust. 7 umowy, stanowiąca w istocie zestawienie zgłoszonych Wykonawcy reklamacji, była wynikiem jego umiejętności, wiedzy, doświadczenia oraz osobistych właściwości. Ponadto, co istotne, w umowie nie przewidziano uprawnienia Zamawiającego do weryfikacji prawidłowości (...), ani nie zastrzeżono kary umownej na wypadek wadliwego jej wykonania, a jedynie karę umowną na wypadek zwłoki w przedstawieniu (...), co przemawia za przyjęciem, że świadczenie Wykonawcy wynikające z § 18 ust. 7 umowy stanowiło raczej usługę niż dzieło. Na korzyść tego stanowiska przemawia również fakt, że § 18 ust. 7 umowy nie przewidywał wykonania przez Wykonawcę jednego zestawienia reklamacji – (...), ale nakładał na niego obowiązek przedstawiania takiej (...), w terminie 30 dni, po zakończeniu każdego roku okresu gwarancyjnego, który wynosił 3 lata. Świadczenie statutowane w rzeczonym

§ 18 ust. 7 umowy miało zatem charakter powtarzalny, cykliczny, co jest cechą charakterystyczną dla umów o świadczenie usług (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

w wyroku z dnia 26 sierpnia 2015 roku, III AUa 253/15, Legalis numer 1361142). Zdaniem Sądu przedstawione argumenty przemawiają za zakwalifikowaniem § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października 2011 roku jako umowy o świadczenie usług, a nie jako umowy o dzieło. Zaznaczyć jednak należy, że w tym przypadku w sprawie nie znajdzie zastosowania szczególnie – dwuletni termin przedawnienia statutowany w art. 751 pkt 1 k.c., gdyż dotyczy on jedynie przedawnienia roszczeń o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujących osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju. Natomiast roszczenia wynikające z umowy o świadczenie usług przysługujące innym osobom niż osoby wymienione w tym przepisie, przedawniają się w ogólnych terminach określonych w art. 118 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2004 roku, I CK 54/03, Legalis numer 63262).

W takim stanie rzeczy, z przyczyn podanych powyżej, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, roszczenie powoda wynikające z rzeczony umowy o świadczenie usług podlega dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia, o którym mowa w art. 118 k.c. Nawet więc gdyby przyjąć, że stosunek prawny wykreowany przez strony w oparciu o § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października 2011 roku ma charakter równorzędny w odniesieniu do umowy sprzedaży, to i tak nie byłoby podstaw do uznania wynikającego z niego roszczenia za przedawnione. W rezultacie, podniesione przez pozwanych zarzuty przedawnienia okazały się całkowicie chybione.

Przechodząc zatem do rozważenia meritum sprawy wskazać należy, iż powód dochodził roszczenia z tytułu kary umownej, którą obciążył pozwanych z uwagi na 76 – dniową zwłokę w wykonaniu przez nich zobowiązania, które w świetle § 18 ust. 7 umowy

z dnia 19 października 2011 roku, polegało na przedstawieniu mu (...) o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania. Zgodnie z art. 483 § 1 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej

z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W myśl zaś art. 484 § 1 k.c., w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi

w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba, że strony inaczej postanowiły. Wskazać trzeba, że za podstawową funkcję kary umownej uznaje się jej funkcję kompensacyjną. Funkcja ta przejawia się w tym, że kara umowna stanowi dla wierzyciela surogat odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Świadczenie kary umownej prowadzi zatem do naprawienia w całości lub części szkody powstałej po stronie wierzyciela (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2003 roku, III CKN 122/01, LEX nr 141400 oraz

W. Borysiak w Komentarzu do art. 483 Kodeksu cywilnego pod red. K. Osajdy, wydanie 14, Legalis ). Ważną funkcją kary umownej jest również funkcja stymulacyjna wyrażająca się tym, że zastrzeżenie kary umownej ma prewencyjnie mobilizować dłużnika do prawidłowego wykonania zobowiązania. Dłużnik musi bowiem z góry liczyć się z koniecznością świadczenia kary umownej, w ustalonej przez strony wysokości, w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 27 lutego 2013 roku, I ACa 99/13, Legalis numer 999365 oraz P. Drapała (w:) System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna, t. 5, pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2006, s. 957). Kara umowna spełnia również funkcję symplifikacyjną, gdyż nie ulega wątpliwości, że celem zastrzeżenia kary umownej jest ułatwienie wierzycielowi uzyskania rekompensaty pieniężnej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. Dzięki zastrzeżeniu kary w umowie wierzyciel nie jest zobligowany do wykazania wysokości szkody ani nawet faktu jej powstania, gdyż zastrzeżona kara umowna stanowi określone z góry odszkodowanie (tak

W. Borysiak w Komentarzu do art. 483 Kodeksu cywilnego pod red. K. Osajdy, wydanie 14, Legalis ).

Podkreślić trzeba, że zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania uregulowanej w art. 471 k.c., który stanowi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 472 k.c., jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. Z tego też względu przesłanki obowiązku zapłaty kary umownej określone są przez przyzmat ogólnych przesłanek kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2008 roku, V CSK 362/07, LEX numer 515710). Wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna, nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody oraz, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Dla realizacji przysługującego mu roszczenia o zapłatę kary umownej musi jednak wykazać – zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. – istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (tak Sąd Najwyższy wyroku z dnia 07 lipca 2005 roku, V CK 869/04, LEX nr 150649). Kara umowna zastrzeżona na wypadek nieterminowego spełnienia świadczenia należy się jedynie w razie zwłoki dłużnika (476 k.c.), nie przysługuje natomiast, jeżeli dłużnik obali wynikające z art. 471 in fine k.c. domniemanie, iż opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność. W świetle powyższego, wobec zmiany przez art. 471 k.c. wynikającej

z art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu, dowód tego, że opóźnienie pozwanych w wykonaniu obowiązku statuowanego w § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października

2011 roku było rezultatem ich nienależytej staranności (niedbalstwa) nie obciążał powoda. To bowiem pozwani – dla uwolnienia się od obowiązku zapłaty kary umownej – mieli obowiązek wykazać, że ich opóźnienie w wykonaniu

wyżej wskazanego świadczenia nie było następstwem niezachowania przez nich należytej staranności, jednak temu obowiązkowi nie sprostali.

Należy zwrócić uwagę, że pozwani, jako profesjonaliści zobowiązani byli do zachowania staranności wyższej niż przeciętna (art. 355 § 2 k.c.). Od takich podmiotów wymaga się bowiem posiadania niezbędnej wiedzy fachowej, obejmującej nie tylko czysto formalne kwalifikacje, ale także doświadczenie, wynikające z praktyki zawodowej oraz ustalone zwyczajowo standardy wymagań (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 września 2005 roku, IV CK 100/05, LEX numer 187120). Profesjonalizm biorącego udział w obrocie przedsiębiorcy powinien przejawiać się w dwóch podstawowych cechach jego zachowania: postępowaniu zgodnym z regułami fachowej wiedzy oraz sumienności. Wzorzec należytej staranności musi uwzględnić zwiększone oczekiwania co do jego zawodowych kwalifikacji, wiedzy i praktycznych umiejętności skorzystania z niej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 września 2005 roku, IV CK 100/05, LEX numer 187120). Obok fachowych kwalifikacji od profesjonalisty wymaga się zwiększonego zaangażowania w podjęte działania przygotowujące i realizujące świadczenie. Chodzi o większą zapobiegliwość, rzetelność, dokładność w działaniach dłużnika. W wyroku z 23 października 2003 roku (V CK 311/02, LEX numer 82272) Sąd Najwyższy stwierdził, że o tym, czy na tle konkretnych okoliczności można osobie zobowiązanej postawić zarzut braku należytej staranności w dopełnieniu obowiązków, decyduje nie tylko niezgodność jego postępowania z modelem, lecz także uwarunkowana doświadczeniem życiowym możliwość i powinność przewidywania odpowiednich następstw zachowania.

W ocenie Sądu, ustalone w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne nie pozostawiają wątpliwości, że pozwani nie dołożyli należytej staranności przy realizacji wynikającego

z § 18 ust. 7 umowy obowiązku przedstawienia w odpowiednim terminie Informacji

o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania za pierwszy rok okresu gwarancji, co uzasadnia przypisanie im winy w postaci niedbalstwa. W sprawie bezspornym było, że (...) przesłał powodowi przedmiotową Informację dopiero w dniu 22 marca 2013 roku, a więc po upływie 76 dni od daty, w której rzeczona Informacja powinna była zostać przedstawiona. Przesłuchany w charakterze świadka I. S. – serwisant w (...) przyznał, że przyczyną, dla której nie przedstawiono w odpowiednim terminie (...) o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu za rok 2012 był fakt, że system B., w którym rejestrowano zgłoszenia reklamacyjne, nie wygenerował przypomnienia o konieczności przedstawienia takiej (...). Irrelevantna jest przy tym okoliczność co było przyczyną takiej sytuacji, tj. to czy system nie został odpowiednio zaprogramowany przez pracowników (...), którzy nie wprowadzili do niego polecenia wygenerowania przypomnienia, czy też to, że zawiódł sam system. Istotne jest bowiem tylko to, że z jakiegóż przyczyny rzeczony system, którym posługiwał się (...) nie wygenerował odpowiedniego przypomnienia, a pozwani zapomnieli o konieczności wywiązania się z tego obowiązku. Podkreślić przy tym trzeba, że w piśmie z dnia 15 września 2014 roku (...) przyznał, że przyczyną dla której przedstawił powodowi rzeczoną Informację z 76 – dniowym opóźnieniem była awaria systemu informatycznego, co tylko potwierdza konstatację, że wyłączna odpowiedzialność za nieterminowe wykonanie określonego w § 18 ust. 7 umowy zobowiązania leżała po stronie pozwanych, którzy zapomnieli o obowiązku wywiązania się z tego zobowiązania w terminie. Przypomnieć również należy, że jak zeznał świadek I. S., możliwość wygenerowania z systemu B. (...) o wadach, usterkach i awariach sprzętu wraz ze sposobem rozwiązania za rok 2012 istniała w każdym czasie, co oznacza, że obiektywnie nie było przeszkód, aby wykonać w terminie obowiązek z § 18 ust. 7 umowy.

Pozwani zmierzając do wykazania braku podstaw do nałożenia na nich obowiązku zapłaty kary umownej podnieśli, że nie dopuścili się zwłoki w realizacji obowiązku

z § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października 2011 roku, gdyż przyczyny przedstawienia zbiorczego raportu zawierającego zestawienie wszystkich wad, usterek i awarii sprzedanego powodowi sprzętu dopiero w dniu 22 marca 2013 roku obciążają powoda, który w sposób nieprawidłowy (niezgodny z umową) dokonywał zgłoszeń reklamacyjnych sprzętu, przez co sporządzenie rzeczonego raportu było istotnie utrudnione i wymagało dłuższego czasu na realizację. W ocenie Sądu przedstawione przez pozwanych twierdzenia wskazujące na brak po ich stronie zwłoki w wykonaniu przedmiotowego świadczenia nie zostały udowodnione. Zgodnie z § 8 ust. 11 umowy, serwis gwarancyjny, miał być świadczony przez Wykonawcę

w godzinach od 08.00-16.00 przez pięć dni roboczych w tygodniu (poniedziałek-piątek), przy czym Wykonawca miał obowiązek przyjmowania zgłoszeń serwisowych przez telefon:

+48 22 502 45 50 lub: e-mail: serwis@ist.pl. (...) jest, że w 2012 roku użytkownicy sprzętu komputerowego zakupionego na podstawie umowy z dnia 19 października 2011 roku zgłosili do (...) 36 awarii i usterek, przy czym zgłoszenia odbywały się co do zasady mailowo lub telefonicznie, jednak część z nich została dokonana przy wykorzystaniu formularza na stronie internetowej (...),

a zatem niezgodnie z umową. Niezależnie od tego, część usterek i awarii była zgłaszana przez użytkowników bezpośrednio do producenta sprzętu komputerowego, tj. firmy (...)

z pominięciem (...), co jednak wbrew twierdzeniom pozwanych, nie było niezgodne z umową. Zdaniem Sądu rzeczony uchybienia użytkowników, którzy zgłaszali reklamacje w sposób inny niż określony w § 8 ust. 11 umowy, tj. za pośrednictwem formularza na stronie internetowej (...), nie miały jednak żadnego wpływu na możliwość terminowego sporządzenia przez pozwanych (...), o której mowa w § 18 ust. 7 umowy. W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, że pozwany, pomimo świadomości wadliwego dokonywania reklamacji, nie zgłaszał użytkownikom ani powodowi jakichkolwiek zastrzeżeń w tym zakresie. Ponadto, co bezsporne, wszystkie ustereki i wady zgłoszone do (...), w tym również za pośrednictwem internetowego formularza, zostały w sposób właściwy naprawione przez producenta czyli firmę (...), co oznacza, że pozwany – pomimo nieprawidłowego postępowania użytkowników – nie miał żadnych problemów z odpowiednim zarejestrowaniem zgłoszeń w prowadzonym przez siebie systemie (...), a następnie przekazaniem ich do producenta. Jak zeznał świadek I. S. – serwisant w (...), jeżeli użytkownik podawał zbyt mało informacji, to pracownicy spółki kontaktowali się z nim telefonicznie w celu ich uzyskania, gdyż były one wymagane przez D.. Jak już podkreślono, w 2012 roku użytkownicy wykorzystując drogę telefoniczną, mailową lub używając formularza internetowego zgłosili bezpośrednio do (...) 36 usterek, zaś wszystkie zgłoszenia, niezależnie od tego w jaki sposób zostały dokonane, pozwany zarejestrował w swoim systemie, zamieszczając w nim informacje o dacie zgłoszenia, rodzaju usterek, lokalizacji zgłaszającego oraz sposobie rozwiązania zgłoszonego problemu. Oznacza to, że w okresie od dnia 06 grudnia 2012 roku do dnia 05 stycznia 2013 roku, w którym zgodnie z § 18 ust. 7 umowy pozwani byli zobowiązani dostarczyć powodowi rzeczoną Informację o wszelkich wadach, usterekach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania, pozwani dysponowali odpowiednimi danymi, aby ten obowiązek wykonać, czego jednak nie uczynili. Warto przy tym podkreślić, że w piśmie z dnia 15 września 2014 roku skierowanym do Inspektoratu Uzbrojenia, pozwany (...) wskazał, że zwłoka w przekazaniu (...) o wszelkich wadach, usterekach

i awariach sprzętu nastąpiła w skutek awarii systemu informatycznego. W piśmie tym nie powołano się w ogóle na okoliczność niewłaściwego zgłaszania usterek przez użytkowników zakupionego sprzętu komputerowego. Świadek I. S. potwierdził, że na początku 2013 roku w (...) nastąpiła trwająca nie dłużej niż jeden dzień awaria systemu pocztowego E., wskutek czego utracona została część e-maili, których nie udało się odzyskać, jednak awaria ta nie spowodowała w żaden sposób naruszenia systemu B., w którym rejestrowano zgłoszenia reklamacyjne. Jak już podkreślono,

w świetle wiarygodnych zeznań świadka I. S., przyczyną dla której nie przedstawiono w odpowiednim terminie (...) o wszelkich wadach, usterekach i awariach sprzętu za rok 2012 był fakt, że system B. nie wygenerował przypomnienia o konieczności przedstawienia takiej (...).

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanych, że zgłoszenia reklamacyjne kierowane przez użytkowników zakupionego sprzętu komputerowego bezpośrednio do firmy (...),

z pominięciem (...), były dokonywane niezgodnie z umową z dnia 19 października 2011 roku, stwierdzić należy, iż zarzut ten nie ma oparcia w faktach. Zauważyć bowiem trzeba, że w § 8 ust. 12 umowy strony postanowiły, iż Wykonawca zobowiązany jest zapewnić możliwość bezpośredniego zgłaszania awarii sprzętu do producenta sprzętu lub jego przedstawiciela przez cały okres trwania gwarancji. Ponadto, do każdej jednostki roboczej zakupionego sprzętu dołączona była karta gwarancyjna producenta. Z powyższego wynika, że w świetle umowy, użytkownicy zakupionego sprzętu komputerowego byli uprawnieni do zgłaszania jego usterek i awarii do producenta zarówno za pośrednictwem Wykonawcy, jak i bezpośrednio, a więc bez udziału Wykonawcy. Kwestionowane przez pozwanych postępowanie użytkowników, którzy skierowali część reklamacji bezpośrednio do producenta nie było zatem



niezgodne z postanowieniami umowy. Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że przedmiotowa okoliczność jest nieistotna

z punktu widzenia oceny odpowiedzialności pozwanych. Podkreślić bowiem należy, że powód, żądając kary umownej nie powoływał się na fakt sporządzenia przez pozwanych rzeczonyj (...) o wadach, usterkach i awariach sprzętu w sposób wadliwy, tj. niepełny, a jedynie w sposób nieterminowy. Powód nie zarzucał zatem pozwanym tego, że przedstawiona przez (...) w dniu 22 marca 2013 roku Informacja o wadach, usterkach i awariach sprzętu nie zawierała zgłoszeń o usterkach, które zostały przekazane przez użytkowników bezpośrednio do firmy (...). W ocenie Sądu, wraz z nadejściem odpowiedniego umownego terminu ustalonego na podstawie § 18 ust. 7 umowy, pozwani byli zobowiązani do przedstawienia powodowi rzeczonyj Informacji zawierającej wykaz tych zgłoszeń reklamacyjnych, które zostały przesłane bezpośrednio do (...), jednak obowiązek ten wykonali z 76 – dniową zwłoką, pomimo, że jak już podkreślono, jego wykonanie w terminie, było możliwe. Wskazane okoliczności prowadzą do jednoznacznego wniosku, że pełną odpowiedzialność za nieterminową realizację obowiązku wynikającego z § 18 ust. 7 umowy ponoszą pozwani, którzy nie zachowali w tym zakresie należytej staranności. Zdaniem Sądu brak jest podstaw, aby odpowiedzialnością

w tym zakresie obciążać powoda, który wprowadził nie wykonywał umowy w zakresie zgłaszania reklamacji w sposób w pełni prawidłowy, to jednak nie przyczynił się do powstania po stronie pozwanych zwłoki w przedstawieniu Informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu za pierwszy rok okresu gwarancji.

W rezultacie, skoro pozwani pozostawali w 76 – dniowej zwłoce z wykonaniem świadczenia określonego w § 18 ust. 7 umowy z dnia 19 października 2011 roku, tj. przedstawienia Informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu za pierwszy rok okresu gwarancji, to w świetle § 12 ust. 3 pkt 4 tej umowy, powód był uprawniony do naliczenia kary umownej w wysokości 1.000,00 zł za każdy rozpoczęty dzień zwłoki, co łącznie daje kwotę 76.000,00 zł.

Zdaniem Sądu w okolicznościach sprawy istnieją jednak podstawy pozwalające na miarkowanie należnej powodowi kary umownej, o co zgodnie wnosili wszyscy pozwani.

W świetle art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Przewidziana w przywołanym przepisie instytucja miarkowania kary umownej jest realizowana w drodze orzeczenia sądu i stanowi wyjątek od sformułowanej

w treści art. 484 § 1 k.c. zasady, że kara umowna należy się wierzycielowi w wysokości określonej w umowie. Normujące instytucję kary umownej przepisy Kodeksu cywilnego nie pozbawiły zatem całkowicie doniosłości prawnej relacji między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a godnym ochrony interesem wierzyciela. Nie można w sprawie powoływać się tylko na potrzebę zapewnienia lepszej pozycji wierzyciela, gdyż zgodnie z ogólną regułą, prawo zobowiązań musi uwzględniać słuszne interesy obu stron stosunku obligacyjnego. Zatem w razie występującej dysproporcji pomiędzy wysokością zastrzeżonej kary umownej,

a interesem wierzyciela chronionym za pomocą kary umownej dopuszczalne jest jej zmniejszenie na żądanie dłużnika. Zmniejszenie kary umownej może nastąpić na podstawie łącznego stosowania przesłanek miarkowania, a jego dokonanie mogą uzasadniać różnorakie okoliczności. Miarkowanie kary umownej w trybie art. 484 § 2 k.c. należy do tzw. prawa sędziowskiego, zaś regulacja tego przepisu nie zawiera jakichkolwiek wyłączeń. Przepis ten mający charakter normy ogólnej może wchodzić w grę w każdym wypadku, gdy w świetle oceny stanu faktycznego, można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawi się będzie jako nieadekwatna. Kodeks cywilny nie zawiera wskazówek, co do stanów faktycznych podpadających pod hipotezę regulacji art. 484 § 2 k.c. w zakresie przesłanki "rażąco wygórowanej kary", nie wskazuje okoliczności mogących mieć wpływ na ocenę jej zaistnienia, pozostawiając ich ustalenie uznaniu sędziowskiemu uwzględniającemu okoliczności konkretnej sprawy. Nie jest więc ustawowo zdeterminowany krąg przypadków, w których można mówić o spełnieniu tej przesłanki. Formuła art. 484 § 2 zdanie drugie k.c. jest na tyle ogólna, że może obejmować różne sytuacje. Kara umowna może być "rażąco wygórowana" od samego początku, jak i taką może się stać skutkiem późniejszych zdarzeń. Wśród okoliczności rzutujących na możliwość miarkowania kary umownej jako rażąco wygórowanej wskazuje się cel tej kary in concreto, sposób jej ukształtowania, okoliczności,

w jakich doszło do sytuacji uzasadniającej naliczenia kary, wagę i zakres nienależytego wykonania umowy, stopień winy, charakter negatywnych skutków dla drugiej strony, stosunek między wysokością kary umownej, a wartością zobowiązania, relację między wysokością kary umownej i wartością robót ustaloną w umowie, w której kara umowna została zastrzeżona, stosunek kary umownej do odszkodowania, które należałoby się wierzycielowi na zasadach ogólnych, okres opóźnienia w terminowym wykonaniu umowy do czasu jej trwania, jak i przyczynienie się wierzyciela do szkody (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 2013 roku, IV CSK 644/12, Legalis numer 743907). Wina dłużnika sama przez się nie wyłącza możliwości obniżenia kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c., co nie powinno budzić wątpliwości, skoro żądanie zapłaty kary umownej może być uwzględnione tylko wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 roku, II CSK 318/10, LEX nr 784914). Wskazać także należy, iż dochodzenie kary umownej nie jest wprawdzie uzależnione od wystąpienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem zobowiązania, jednakże ocena zaistniałej z tego powodu szkody może mieć wpływ na ograniczenie wysokości dochodzonej kary umownej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2008 roku, II CSK 364/08, LEX nr 584727). Przewidziane

w art. 484 § 2 k.c. miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary, a godnym ochrony interesem wierzyciela. Kara umowna, podobnie jak odszkodowanie, którego jest surogatem nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionego (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku

z dnia 17 grudnia 2008 roku, V ACa 483/08, Biul. SA Ka 2009/1/27). O tym, czy w danym wypadku można mówić o karze umownej rażąco wygórowanej, nie może sama przez się decydować jej wysokość przyjęta procentowo w określonym akcie prawnym (umowie stron), lecz przede wszystkim stosunek, w jakim do siebie pozostają dochodzona kara umowna

i spełnione z opóźnieniem świadczenie dłużnika.

Za miarkowaniem kary umownej zastrzeżonej w § 12 ust. 3 pkt 4 umowy z dnia

19 października 2011 roku na wypadek nieterminowego wykonania przez pozwanych zobowiązania z § 18 ust. 7 tej umowy, przemawia w pierwszej kolejności fakt, że przedmiotowa kara zabezpieczała incydentalne i de facto mniej istotne postanowienie umowne w porównaniu z innymi postanowieniami rzeczony umowy. Nie ulega przecież wątpliwości, że głównym celem umowy z dnia 19 października 2011 roku była sprzedaż powodowi określonej ilości komputerowych stacji roboczych, a w dalszej kolejności, zapewnienie przez pozwanych usług gwarancyjnych, natomiast zobowiązanie przewidziane

w § 18 ust. 7 umowy miało charakter wtórny w stosunku do tak zdefiniowanego celu umowy, o czym zresztą świadczy już sam fakt, że jak już wyżej podniesiono, redagując umowę strony usytuowały postanowienie dotyczące obowiązku pozwanych do przedstawienia Informacji

o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu (...), dopiero w ostatnim paragrafie umowy zatytułowanym „Inne postanowienia”, wśród postanowień, które dotyczyły m.in. prawa właściwego dla roszczeń wynikających z umowy, zastrzeżenia formy pisemnej pod rygorem nieważności dla zmian umowy czy wreszcie ustalenia sądu właściwego dla rozstrzygania sporów wynikających z umowy. W świetle powyższego, mając na względzie drugorzędne znaczenie oraz doniosłość zobowiązania określonego w § 18 ust. 7 umowy, stwierdzić należy, że już samo obwarowanie zwłoki w wykonaniu tego zobowiązania karą umowną

w wysokości aż 1.000,00 zł za każdy dzień zwłoki wskazuje na jej rażące wygórowanie, tym bardziej, że karę w identycznej wysokości przewidziano za naruszenie bardziej istotnych obowiązków Wykonawcy, np. związanych ze zwłoką w wykonaniu usług gwarancyjnych. Zdaniem Sądu, fakt, że zobowiązanie pozwanych statutowane w § 18 ust. 7 umowy miało dla powoda stosunkowo niewielkie znaczenie, potwierdza również niekwestionowana przez niego okoliczność, że w umowach na dostawę sprzętu komputerowego zawieranych przez niego

w 2013 roku, nie przewidziano jakichkolwiek kar umownych na wypadek zwłoki Wykonawcy w dostarczeniu pełnej Informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, ich przyczynach oraz sposobie ich rozwiązania. Gdyby więc, jak twierdzi powód, przedstawienie rzeczony Informacji miało dla niego dużą wagę, to niewątpliwie w kolejnych umowach nie rezygnowałby z zabezpieczenia terminowego wykonania tego zobowiązania przy pomocy kary umownej.

W opinii Sądu, miarkowanie należnej powodowi kary umownej uzasadnia także fakt, że w istocie nie ma podstaw do uznania, że na skutek nieterminowego wykonania przez pozwanych zobowiązania z § 18 ust. 7 umowy po stronie powoda doszło do powstania szkody, ewentualnie, że jej wysokość była wyższa niż znikoma. Powód wskazywał, że Informacja o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu (...) była dla niego istotna, gdyż zawarte w niej dane pozwalały odpowiednio planować przyszłe zakupy pod kątem parametrów technicznych sprzętu oraz wyboru jego rodzaju z uwzględnieniem awaryjności. Przedstawiona przez powoda w tym zakresie argumentacja jest wiarygodna, gdyż niewątpliwie, gdyby z Informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu wynikało, że zakupiony przez niego sprzęt komputerowy danego rodzaju wykazuje wysoką wadliwość, to niewątpliwie przy kolejnych zamówieniach, powód nie dokonywałby wyboru takiego sprzętu. Nie są przy tym uzasadnione twierdzenia pozwanych, którzy powołując się na treść decyzji Ministra Obrony Narodowej numer 207/MON z dnia 25 czerwca 2009 roku w sprawie opracowania, wprowadzenia i aktualizacji "Wykazu obowiązujących standardów sprzętu informatyki i oprogramowania do stosowania w resorcie obrony narodowej" wskazywali, że treść Informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu, którą przedstawili z 76 – dniową zwłoką, nie mogła w żaden sposób wpłynąć na planowanie przez powoda zakupów sprzętu komputerowego w roku 2013, gdyż aktualizacja Wykazu musiała zostać dokonana maksymalnie do dnia 31 grudnia 2012 roku. Zauważyć trzeba, że w decyzji Ministra Obrony Narodowej numer 207/MON z dnia 25 czerwca 2009 roku istotnie wskazano, iż Wykaz podlega aktualizacji w terminie do dnia 31 grudnia, ale jednocześnie zaznaczono, że aktualizacja odbywa się co najmniej raz w roku. Oznacza to, że w ciągu danego roku Wykaz może być aktualizowany kilkakrotnie (np. na podstawie danych o awaryjności sprzętu wpływających od wykonawców usług gwarancyjnych), co zresztą potwierdził przesłuchany w charakterze P. M. – informatyk, który był zatrudniony w Inspektoracie Uzbrojenia od momentu jego powstania, a obecnie pełni funkcję zastępcy Szefa Inspektoratu.

W rezultacie przyjąć trzeba, że z jednej strony, przedstawienie przez pozwanych rzeczonyj Informacji mogło potencjalnie wpłynąć na zakres zamówień sprzętu komputerowego, których powód dokonywał w 2013 roku. Z drugiej zaś strony, należy zwrócić uwagę, że skoro jak już wskazano, przedmiotowy Wykaz może być aktualizowany w ciągu roku, a pozwani ostatecznie przedstawili Informację o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu w dniu 22 marca 2013 roku, to nie było przeszkód, aby powód na tej podstawie dokonał aktualizacji Wykazu, a tym samym uwzględnił zawarte w Informacji dane przy planowaniu kolejnych zakupów w 2013 roku. Podnieść przy tym trzeba, że w niniejszej sprawie brak podstaw do uznania, iż przedstawienie przez pozwanych Informacji o wszelkich wadach, usterkach

i awariach sprzętu z 76 – dniową zwłoką skutkowało tym, iż dokonał on zakupu sprzętu komputerowego tego samego rodzaju jakiego dotyczyła umowa z dnia 19 października

2011 roku, który to sprzęt posiadałby identyczne wady lub ulegał takim samym awariom jak sprzęt zakupiony na podstawie umowy z dnia 19 października 2011 roku. Nie ma zatem żadnych podstaw do przyjęcia, że nieterminowe przedstawienie przez pozwanych Informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu wywołało ten skutek, że na podstawie zawartych w późniejszym czasie umów, zakupił on wadliwe stacje robocze, a tym samym poniósł szkodę, zaś terminowe wywiązanie się przez pozwanych z obowiązku przedstawienia rzeczonyj informacji, pozwoliłoby mu tej szkody uniknąć. Trzeba mieć także na uwadze, że zwłoka pozwanych w wykonaniu zobowiązania z § 18 ust. 7 umowy nie nastąpiła na skutek ich celowego działania czy zaniechania, ale wynikła z niezachowania przez nich należytej staranności, co oznacza, że tym przypadku można mówić jedynie o lekkiej postaci winy. Jak już bowiem podkreślono, nieterminowe przedstawienie przez pozwanych (...) wynikało z faktu, że system B. w którym rejestrowano zgłoszenia usterek i awarii nie wygenerował przypomnienia o konieczności przedstawienia takiej Informacji. Z drugiej jednak strony nie można pominąć faktu, że pozwani są profesjonalistami, od których wymaga się podwyższonego poziomu staranności. Pozwani, których cechować winna większa zapobiegliwość i dokładność w działaniu, powinni zatem byli podjąć wszelkie niezbędne działania, aby wykonać w terminie zobowiązanie z § 18 ust. 7 umowy, czego jednak nie uczynili, pomimo, że jako profesjonalisci zdawali sobie sprawę z ewentualnych konsekwencji finansowych swojego niedbalstwa. W kwestii markowania kary umownej nie można tracić z pola widzenia także faktu, że z przyczyn szczegółowo omówionych we wcześniejszej części rozważań, powód w żaden sposób nie przyczynił się do powstania po stronie pozwanych zwłoki w wykonaniu przedmiotowego zobowiązania.

Jednocześnie podnieść należy, że skoro kara umowna dochodzona w niniejszej sprawie została zastrzeżona na wypadek zwłoki w wykonaniu konkretnego obowiązku w zakresie przedstawienia powodowi Informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu (...) i zwłoka ta niewątpliwie nastąpiła, to prawidłowe wykonanie pozostałych zobowiązań z łączącej strony umowy z dnia 19 października 2011 roku, nie stanowi dodatkowej przesłanki zmniejszenia należnej powodowi kary umownej zastrzeżonej z tytułu nieterminowego przedstawienia powyższej Informacji. Miarkowanie kary umownej ze względu na wykonanie zobowiązania w znacznej części opiera się bowiem na założeniu, że częściowe wykonanie zobowiązania zaspokaja godny ochrony interes wierzyciela i możliwość jej miarkowania na tej podstawie odpada, gdy kara umowna została zastrzeżona na wypadek określonego naruszenia zobowiązania. Wówczas kara umowna należy się w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez możliwości jej zmniejszenia z tego powodu, że zobowiązanie zostało wykonane w znacznej części w zakresie wykraczającym poza obowiązek, którego naruszenie zostało sankcjonowane zastrzeżoną karą umowną (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia z dnia 16 lipca 1998 roku, I CKN 802/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 32, z dnia 06 maja 20014 roku, II CK 261/03, LEX nr 174165 i z dnia 21 września 2007 roku, V CSK 139/07, Biul. SN 2008/1/15, wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia

26 lutego 2014 roku, I ACa 710/13, LEX nr 1437887 i z dnia 09 grudnia 2015 roku,

I ACa 746/15, LEX nr 1950435). Ponadto jakkolwiek wysokość szkody stanowi istotne kryterium redukcji kary umownej, to nieuzasadnionym byłoby stwierdzenie, że miarkowanie kary umownej powinno doprowadzić ją do wysokości odpowiadającej wysokości szkody, gdyż tego rodzaju pogląd prowadziłby do wniosku, iż kara umowna pełni w obrocie wyłącznie funkcję kompensacyjną, bez uwzględnienia znaczenia funkcji stymulującej i represyjnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 maja 229/13, LEX nr 1356521), co także przemawia za ograniczeniem możliwości zmniejszenia wysokości dochodzonej w niniejszej sprawie od pozwanych kary umownej .

Biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione powyżej i rozważone okoliczności oraz uwzględniając słuszne interesy obu stron umowy z dnia 19 października 2011 roku, Sąd Okręgowy uznał, że zastrzeżona w § 12 ust. 3 pkt 4 tej umowy kara umowna w kwocie 1.000,00 zł za każdy dzień zwłoki w wykonaniu zobowiązania, o którym mowa w § 18 ust. 7 umowy jest rażąco wygórowana, stąd też dokonał zmniejszenia tej kary umownej do kwoty 300,00 zł za każdy dzień zwłoki w wykonaniu wyżej wskazanego zobowiązania. W ocenie Sądu, kara umowna w kwocie 300,00 zł za dzień zwłoki spełnia wszystkie funkcje kary umownej, a więc funkcję kompensacyjną, ale przede wszystkim funkcję stymulującą wykonanie zobowiązania oraz funkcję represyjną. Nie ulega wątpliwości, że ustalenie kary umownej w niższej wysokości niż 300,00 zł za każdy dzień zwłoki, czego domagali się pozwani, skutkowałoby pozbawieniem tej kary umownej funkcji represyjnej i stymulującej.

Z kolei ustalenie kary umownej w wyższej wysokości pozostawałoby w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem przysługującego powodowi prawa oraz prowadziło do jego nieuzasadnionego wzbogacenia, zwłaszcza, że cel uprawnienia powoda został ostatecznie osiągnięty, a brak podstaw do uznania, że powód poniósł szkodę na skutek zwłoki w wykonaniu przez pozwanych rzeczzonego zobowiązania. W rezultacie, skoro

Sąd zmiarkował karę umowną przewidzianą w § 12 ust. 3 pkt 4 umowy z dnia 19 października 2011 roku do kwoty 300,00 zł za każdy dzień zwłoki, a co bezsporne, zwłoka pozwanych wniosła 76 dni, to należna powodowi z tego tytułu kara umowna zamyka się kwotą 22.800,00 zł (300,00 zł x 76 dni), która będzie stanowić dla pozwanych właściwą sankcję za nieterminowe wykonanie zobowiązania z § 18 ust. 7 umowy, adekwatną do stopnia naruszenia interesu prawnego powoda, a jednocześnie we właściwy sposób zabezpieczy słuszny interes powoda. Powyższa kwota została zasądzona od pozwanych solidarnie, gdyż ich zobowiązanie do przedstawienia Informacji o wszelkich wadach, usterkach i awariach sprzętu miało charakter solidarny, co explicite wynika z art. 141 ustawy Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2015 roku, poz. 2164), zgodnie z którym, wykonawcy, wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia, ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy (...).

Odnosząc się do roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie wskazać trzeba, że zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. w jego obecnym brzmieniu nadanym ustawą z dnia 09 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty

w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw

(Dz. U. z 2015 roku, poz. 1830), która weszła w życie z dniem 01 stycznia 2016 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (§ 2). Przed dniem 01 stycznia 2016 roku, art. 481 § 1 i 2 k.c. stanowił, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2). W myśl

art. 482 § 1 k.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Podkreślić należy, że wprawdzie wyrok sądu miarkujący karę umowną ma charakter konstytutywny, jednak wywiera on skutek *ex tunc*, gdyż reguluje wysokość kary umownej od chwili jej wymagalności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 2013 roku, IV CSK 644/12, LEX numer 1365722). Kara umowna ma co do zasady charakter zobowiązania bezterminowego, co oznacza, że termin spełnienia roszczenia przysługującego od dłużnika na podstawie art. 483 k.c. nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. W umowie objętej sporem nie zawarto odmiennych regulacji. Termin spełnienia świadczenia z tytułu kary umownej należy określić więc zgodnie z art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 czerwca 2011 roku, III CSK 282/10, Legalis numer 442129).

W niniejszej sprawie powód żądał skapitalizowanych odsetek ustawowych liczonych od kwoty 76.000,00 zł za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia

27 stycznia 2016 roku, tj. do dnia wniesienia pozwu w kwocie 6.731,72 zł oraz dalszych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 76.000 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a od kwoty 6.731,72 zł od dnia wniesienia pisma z dnia 14 października 2016 roku (co miało miejsce w tym samym dniu – k. 276) do dnia zapłaty. Z okoliczności sprawy wynika, że w dniu 04 grudnia 2014 roku doręczono pozwanym drogą faksową (k. 35 – 37) pismo powoda z dnia 03 grudnia 2014 roku wraz z notą obciążeniową z dnia 01 grudnia

2014 roku na kwotę 76.000,00 zł. Fakt otrzymania w dniu 04 grudnia 2014 roku pisma powoda z dnia 03 grudnia 2014 roku i noty obciążeniowej potwierdził (...) sp. z o.o. – lider konsorcjum, w piśmie z dnia 19 grudnia 2014 roku (k. 25), zaś pozostali pozwanym nie zaprzeczyli, że w tym dniu, takie pismo i nota obciążeniowa do nich wpłynęła, co biorąc pod uwagę wynik całej rozprawy, pozwała uznać tę okoliczność za przyznaną (art. 230 k.p.c.). Wyjaśnić przy tym trzeba, że wprawdzie wezwania do zapłaty

i nota obciążeniowa zostały doręczone pozwanym jedynie drogą faksową, jednak taki sposób obiegu pism pomiędzy stronami dopuszczał § 16 ust. 1 umowy z dnia 19 października

2011 roku. Co istotne, pozwanym nie wdali się w ogóle w spór co do oznaczonego przez powoda początkowego terminu naliczania odsetek. Podkreślić należy, że w nocy obciążeniowej ustalono termin zapłaty kary umownej na 14 dni od dnia doręczenia noty, co miało miejsce w dniu 04 grudnia 2014 roku, a zatem zapłata powinna nastąpić do dnia

18 grudnia 2014 roku, a skoro nie nastąpiła to niewątpliwie powodowi należne są odsetki począwszy od dnia 19 grudnia 2014 roku. Sąd ustalił, że skapitalizowane odsetki ustawowe od kwoty 22.800,00 zł zasądzonej tytułem kary umownej, za okres od dnia 19 grudnia

2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia 26 stycznia 2016 roku, tj. dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu, wynoszą 2.015,15 zł. W rezultacie, Sąd zasądził na rzecz powoda solidarnie od pozwanym łączną kwotę 24.815,15 zł (22.800,00 zł + 2.015,15 zł) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 22.800,00 zł od dnia 27 stycznia 2016 roku, tj. od dnia wniesienia pozwu (k. 38), do dnia zapłaty, a od kwoty 2.015,15 zł od dnia 14 października 2016 roku do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie, jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. rozdzielając je stosunkowo i ustalając, że powód wygrał niniejszy proces w 30% (co wynika ze stosunku kwoty 24.815,15 zł zasądzonej na jego rzecz, do kwoty 82.731,72 zł, której zasądzenia się domagał), a odpowiadający solidarnie pozwani wygrali proces w 70%, oraz na podstawie

art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd na podstawie powołanych wyżej przepisów, orzekł jak w sentencji wyroku.